



Wally

poznaje

historię!

Wally
zwiedza
Świat!

44(96)

TYGODNIK

®

CENA
3,50 zł

od 14.12.00
do 20.12.00

XIX-wieczna
EUROPA



Służba



Zabawki



Rowery



INDKS 354910

ISBN 83-88264-27-3



9 788388 264276

NAKLEJKI, ŁAMIGŁÓWKI I MAKABRYCZNE FAKTY



WITAJCIE, PODRÓŻNICY W CZASIE!

DZIŚ POZNAMY XIX-
WIECZNĄ EUROPE. ODWIEDZIMY
POLSKĘ POD ZABORAMI, ZAJRZYM DO
NAJLEPSZEGO SKLEPU W WARSZAWIE,
SPOTKAMY SIĘ Z BRYTYJSKĄ KRÓLOWĄ
WIKTORIĄ - DOWIEMY SIĘ TEŻ
WSZYSTKIEGO O JEJ DZIECIACH.

TWARDA JAZDA

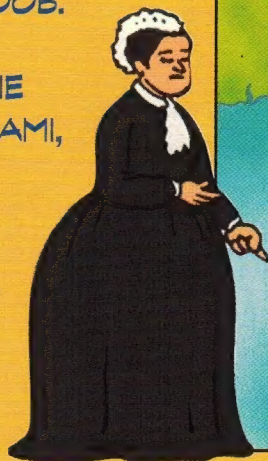
ROWERY W XIX
WIEKU NAZYWANO
CZĘSTO „TRZĘSIDŁAMI”,
GDYŻ MIAŁY TWARDE
OPONY. ROWERZYŚCI
ZDROWO SIĘ
WYTRZĘŚLI, JADĄC
KAMIENISTYMI
DROGAMI.
SIODEŁKA TEŻ
NIE BYŁY ZBYT
MIĘKKIE.



WIKTORIAŃSKA ANGLIA

POD KONIEC DŁUGIEGO
PANOWANIA WIKTORII WIELKA
BRYTANIA BYŁA JEDNYM
Z NAJBOGATSZYCH KRAJÓW
NA ŚWIECIE. PRACOWICI
BRYTYJCZYCY DOBRZE
ZARABIALI, BUDUJĄC FABRYKI
I KOLEJE. LUBILI TEŻ WYDAWAĆ
PIENIĄDZE. DOMY BYŁY PEŁNE
MEBLI I PIĘKNYCH OZDÓB.
WIELU BOGATYCH
I POTĘŻNYCH LUDZI NIE
BYŁO ANI SZLACHCICAMI,
ANI ROBOTNIKAMI -
STANOWILI ZUPEŁNIE
NOWĄ GRUPĘ LUDZI.
TA „KLASA ŚREDNIA”
WIODŁA PRYM
W XIX-WIECZNEJ
ANGLII.

1837
-1901



W XIX w. wymyślono nowy sposób przysyłania wiadomości. Europę i Amerykę opłotły telegraficzne kable. Indianie nazywali je „śpiewającymi drutami”. Zaczęły też wchodzić w użycie znaczki i skrzynki pocztowe. Pierwszym znaczkiem była angielska „czarna jednopensówka”.

Był na niej portret królowej Wiktorii. Ów historyczny znaczek możecie zobaczyć na tej koronkowej kartce walentynkowej z epoki wiktoriańskiej.



KIEDY TO SIĘ ZDARZYŁO?

lata
1830-1831

POWSTANIE LISTOPADOWE W KRÓLESTWIE POLSKIM, CZYLI CZĘŚCI KRAJU ZNAJDUJĄCEJ SIĘ POD ZABOREM ROSYJSKIM.

1837 r.

WIKTORIA ZOSTAŁA KRÓLOWĄ W WIEKU 18 LAT. RZĄDZIŁA IMPERIUM BRITYJSKIM AŻ DO 1901 ROKU - CZYLI 64 LATA.

1859 r.

KAROL DARWIN NAPISAŁ KSIĄŻKĘ, W KTÓREJ STWIERDZIŁ, ŻE LUDZIE I MAŁPY POCHODZĄ OD WSPÓLNEGO PRZODKA.

lata
1863-1864

POWSTANIE STYCZNIOWE W ZABORZE ROSYJSKIM. JEGO KLĘSKA SPOWODOWAŁA MASOWE WYWÓZKI POLAKÓW NA SYBIR.

1890 r.

BOLESŁAW PRUS WYDAŁ POWIEŚĆ ZATYTŁOWANĄ „LALKĄ”, KTÓRĄ NAZYWA SIĘ EPOPEJĄ WARSZAWY.

1914 r.

WYBUCH I WOJNY ŚWIATOWEJ OZNACZAŁ KONIEC „WIEKU PARY”, ALE TEŻ KONIEC DOMINACJI EUROPY NA ŚWIECIE.

SŁOWNICZEK

CZEPEK - DAWNIEJ DAMSKIE NAKRYCIE GŁOWY.

JUBILEUSZ - ŚWIĘTOWANIE WYDARZENIA SPRZED LAT, ZWYKLE DOKŁADNIE W TYM SAMYM DNIU ROKU.

MONARCHA - KRÓL LUB KRÓLOWA.

PRZYTULEK - W XIX WIEKU DOM, W KTÓRYM MIESZKALI LUDZIE BEZ ŚRODKÓW DO ŻYCIA. DZIŚ RÓWNIEŻ ISTNIEJĄ TAK ZWANE NOCLEGOWNIE DLA BEZDOMNYCH.

TURNIURA - PODUSZECZKA NOSZONA W PASIE Z TYŁU POD SUKNIA, PODTRZYMUJĄCA TREN.

CZĘŚĆ 44.

W DROGĘ!



Z NOTATNIKA WENDY
POLSKA POD
ZABORAMI

2

DOBRE POMYSŁY
WYSOKIE OBRĘCZE

4

KOMIKS
OPOWIEŚĆ O TWIŚCIE

6

PODRÓŻE W CZASIE
SCHODAMI W GÓRĘ
I W DÓŁ

8

DLA UWAŻNYCH

10

SŁYNNI LUDZIE
KRÓLEWSKA MAMA

12

PODRÓŻE W CZASIE
CIĘŻKIE CZASY

14

PRZYGODY WALLYEGO
WALLY I KOMINIARZE

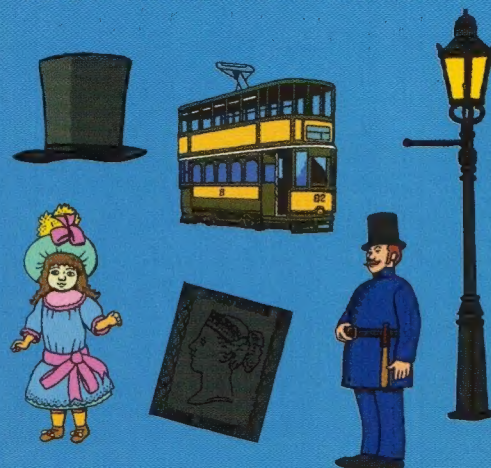
16

ŁAMIGŁÓWKI
Z PRZESZŁOŚCI

20

SZUKAJ I ZNAJDŹ

W TYM NUMERZE MUSICIE ODSZUKAĆ 10 WYSOKICH CYLINDRÓW. ODNAJDŹCIE TEŻ 5 INNYCH XIX-WIECZNYCH RZECZY.





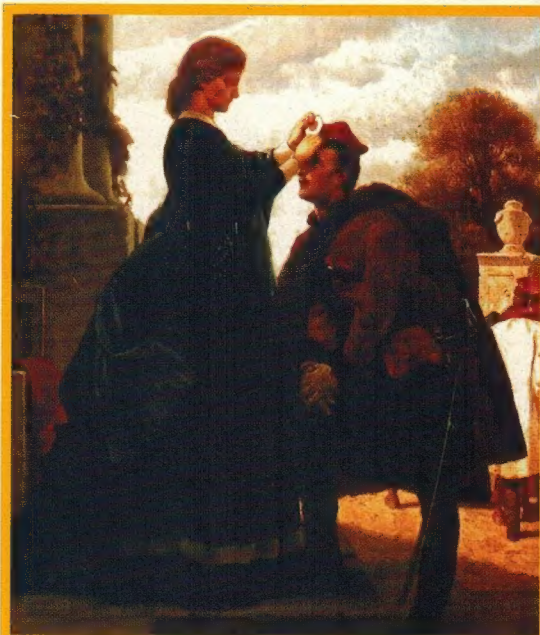
Z NOTATNIKA WENDY

Polska pod zaboremami

ZOBACZMY, CO DZIAŁO SIĘ W XIX W. NA ZIEMIACH POLSKICH PODZIELONYCH MIĘDZY TRZECH ZABORCÓW.

Noc listopadowa

W XIX w. Polski nie było na mapach Europy. Ziemie polskie należały do trzech zaborców: Austrii, Prus i Rosji. Nocą 29 listopada 1830 roku w zaborze rosyjskim rozpoczęło się powstanie. Polacy walczyli o swoją wolność, chcieli też pomóc rewolucjonistom w Belgii i Francji. Do powstańców przyłączyli się ochotnicy z innych zaborów. W 1831 roku doszło do zwycięskich bitew pod Stoczką i Grochowem. Jednak wkrótce zaczęły się niepowodzenia i powstanie listopadowe upadło. Klęska spowodowała emigrację wielu Polaków. Na obczyźnie swoje dzieła tworzyli poeci: Adam Mickiewicz, Juliusz Słowacki i Cyprian Kamil Norwid.



- DLACZEGO
ŻADNE Z POLSKICH
POWSTAŃ
NIE WYBUCHŁO
W LIPCIE?
- BO W LIPCIE SĄ
WAKACJE!

Styczniowy dzień

Kolejny raz Polacy chwycili za broń 22 stycznia 1863 roku. Zdecydowana przewaga wojsk rosyjskich sprawiła, że polscy powstańcy byli zmuszeni prowadzić wojnę partyzancką. Jesienią dyktatorem powstania został Romuald Traugutt. Latem 1864 roku Rosjanie schwytali go, a potem skazali na śmierć.

Polki czule żegnały swoich ojców, mężów i synów, którzy szli walczyć o wolność kraju. W powstaniu styczniowym zginęło około 30 tysięcy ludzi, a około 38 tysięcy zesłano w głąb Syberii. Ten wzruszający obraz pędzla Grottgera przedstawia scenę pożegnania powstańców z ukochaną.

WIELKI MUZYK

FRYDERYK SZOPEN, WYBITNY POLSKI KOMPOZYTOR, BYŁ GENIALNYM DZIECKIEM. W WIEKU SZEŚCIU LAT ROZPOCZĄŁ NAUKĘ GRY NA FORTPIANIE. ROK PÓŹNIEJ WYDANO JEGO PIERWSZĄ KOMPOZYCJĘ. 2 LISTOPADA 1830 ROKU 20-LETNI FRYDERYK OPUŚCIŁ POLSKĘ, DO KTÓREJ JUŻ NIGDY NIE POWRÓCIŁ.

DOM DLA LALEK

CZY POTRAFICIE UŁOŻYĆ LITERY W DOMKU I ODGADNAĆ SZEŚĆ NAZW ZABAWEK?

KUNKADAŁA ŚIM

ALKAL

AKTUO

KŁAPI

LOJEKAK

Pozytywizm

Kłeska powstania styczniowego była ogromnym wstrząsem dla Polaków. Ludzie przestali wierzyć w sens walki zbrojnej o wolność kraju. Zamiast tego postanowili zadbać o rozwój gospodarczy i kulturalny Polski oraz szerzenie oświaty. Pozytywnym bohaterem stał się człowiek pracy, kupiec, nauczyciel.

Najlepsze i najdroższe lalki miały szmaciane korpusy i główki z porcelany. W powieści Bolesława Prusa „Lalka” znajoma Wokulskiego została oskarżona o kradzież takiej lalki.

Bohater „Lalki”, Stanisław Wokulski, był kupcem.

W swoim sklepie miał prawie wszystko. To on podarował piękną lalkę córce swojej znajomej.





DOBRE POMYSŁY

Wysokie obłęcze

XIX-WIECZNE STROJE NIE BYŁY WYGODNE - KOBIETY NOSIŁY FALBANIASTE KRYNOLINY I OBCISŁE GORSETY!

Kapryśna moda

Bogaci ludzie stroili się modnie. Chcieli pokazać, że mają pieniądze i stać ich na najmodniejsze kreacje. Zakładali zatem różne ubrania na poszczególne pory dnia. W połowie XIX w. kobiety nosiły przynajmniej pięć lub sześć halek pod jedwabną suknią. Bardzo modne były wąskie talie, dlatego ściskano je mocno gorsetami. Nic dziwnego, że kobiety często mdlały! Czepki i szale dopełniały całości.



W XIX wieku dzieci nosiły sztywne, nakrochmalone ubrania. Wyglądały jak miniatury dorosłych. Nawet na plaży chłopcy nosili marynarskie ubranka, a dziewczynki musiały już przyzwyczajać się do ciasnych gorsetów.

HULTON GETTY

Wielkie biodra

W latach 60. XIX wieku panie nosiły suknie z tzw. krynoliną, czyli spódnicą podtrzymywaną pospinanymi obręczami. Później modne stały się wielkie tyły! Kobiety podkładały grubą wyściółkę lub turniurę z tyłu, żeby suknie odstawała. Niektóre turniury przy siadaniu zawijały się do góry! Około 1890 roku w modę weszły obcisłe suknie.



W OBRĘCZY



ODGADNIJCIE PIĘĆ SŁÓW UKRYTYCH W OBRĘCZACH. W KAŻDEJ Z NICH JEST DODATKOWA LITERA. DODAJCIE JE DO LITERY W ŚRODKU I ODCZYTAJCIE NAZWĘ ELEMENTU DAMSKIEJ GARDEROBY.

Bogata dama chciała jak najlepiej wyglądać na swoim portrecie. Założyła szykowną jedwabną suknię ozdobioną koronkami. Czepek, klejnoty i wachlarz stanowiły niezbędne dodatki.



BRIDGEMAN ART LIBRARY



Krynoliny były tak szerokie, że dwie damy nie mogły razem usiąść na sofie! Na uszycie sukni często używano ponad 40 metrów jedwabiu.



W latach 80. XIX wieku modne damy moczyły się w morzu w drewnianych kabinach kąpielowych. Przebierały się w stroje zakrywające dokładnie ramiona i nogi.

W epoce wiktoriańskiej ubieranie się zajmowało sporo czasu. Dama potrzebowała pomocy, by zasznurować gorset czy założyć krynolinę. Kobiety nosiły długie reformy i halkę pod krynoliną na wypadek, gdyby wiatr podwinął spódnicę do góry!



- MÓWI PAN, ŻE TO UBRANIE JEST Z WEŁNY, A NA METCE NAPISANO „BAWEŁNA”!
- TO JEST PODSTĘP DLA ZMYLENIA MOJI.



Krynoliny były znakomite do gry w krykieta - nikt nie mógł zauważyć, jak piłka przesuwana jest obręczą! Długie suknie zakładano nawet do takich aktywnych sportów jak tenis i jeździectwo.





OPOWIEŚĆ O TWIŚCIE

GDY KAROL DICKENS PISAŁ HISTORIĘ OLIVERA TWISTA, CHCIAŁ, BY CZYTELNICY PRZEJĘLI SIĘ LOSEM JEGO MŁODEGO BOHATERA. ZADBAŁ, BY OLIVER NIE MIAŁ ŁATWEGO ŻYCIA.

Karol Dickens urodził się w 1812 roku. Gdy był dzieckiem, jego rodzinie wiodło się całkiem nieźle. Później ojciec popadł w długi i trafił do więzienia. W 12. roku życia Karol poszedł do pracy. Nigdy nie zapomniał, jak to jest być biednym i pracować w ciemnej fabryce, pełnej szurów.

Gdy jego ojciec wrócił do domu, Karol ukończył szkołę. Został reporterem w gazecie, a później pisarzem. Jedną z jego najslawniejszych książek jest powieść „Oliver Twist”. Jak w wielu swoich utworach opisał tam straszne życie, jakie prowadzili w czasach wiktoriańskich biedni ludzie.

Oliver z powieści był sierotą. Wychowywał się w przytułku. Gdy był nieco starszy, został wysłany do pracy u producenta trumien. Traktowano tam Olivera tak źle, że uciekł do Londynu. Spotkał chłopca o nazwisku Artful Dodger, który „zaopiekował” się Oliverem.

1 Artful Dodger zabrał Olivera do starego magazynu. Mieszkał tam człowiek o nazwisku Fagin i jego gang kieszonkowców.



2 Oliver i Dodger poszli kraść, ale Twist został schwytany.



3 Oliver trafił przed sąd, ale jego ofierze, panu Brownlow, zrobiło się go żal. Poprosił sąd, by uwolnił chłopca, i postanowił się nim zaopiekować.



4 Gdy Fagin i jego kamrat Bill Sikes usłyszeli, co się stało, zaczęli się bać.



5 Kilka dni później Oliver robił zakupy dla pana Brownlow. Nagle pojawiła się przy nim nieznajoma kobieta. Była to pani Nancy, przyjaciółka Billa Sikesa, która miała za zadanie porwać Olivera.



6 Oliver trafił do kryjówki Fagina. Bill Sikes rozkazał mu pomagać we włamaniu i ograbieniu pewnego domu.

7 Nancy bardzo bała się okrutnego Billa Sikesa, ale było jej także szkoda Olivera. Wymyśliła sposób uratowania chłopca z rąk Billa. W swój plan wtajemniczyła pana Brownlow.



8 Gdy Bill się o tym dowiedział, zabił Nancy. Po odnalezieniu jej ciała na miejscu zbrodni zebrał się wzburzony tłum. Ludzie dobrze wiedzieli, kto jest mordercą. Przestraszony złoczyńca porwał Olivera i zaczął ile sił w nogach uciekać.



9 Bill zaciągnął Olivera do starego magazynu, skąd nie było już wyjścia. Sikes próbował przeskoczyć na inny budynek, ale poślizgnął się.



10 Bill Sikes zginął, próbując uciec. Fagin został aresztowany, a później powieszony. Oliver wrócił do pana Brownlow.





PODRÓŻE W CZASIE

Schodami w górę i w dół

BOGACI EUROPEJCZYCY MIELI CAŁĄ ARMİĘ SŁUG:
DO GOTOWANIA, SPRZĄTANIA I POLEROWANIA!

Na służbie

Najbogatsi Europejczycy zatrudniali 40-50 osób do prac domowych – królowa Wiktoria miała setki sług! Po śmierci swego męża przez dwa lata kazała im chodzić w czerni i wyglądać na smutnych! Słudzy wstawali około 5. nad ranem. Rozpalali w piecu i gotowali wodę do mycia, zanim państwo się obudzili. Pokojówka wychodziła kupić od ulicznego sprzedawcy świeże mleko do pierwszej filiżanki herbaty.

POCZĄTKUJĄCA
KUCHARKA KRZYCZY DO
OCHMISTRZYNI:
- PROSZĘ SZYBKO DO
KUCHNI. MLEKO ZROBIŁO
SIĘ WIĘKSZE OD GARNKA!

Pod schodami

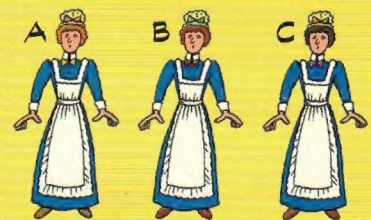
Służba pracowała w dolnej części domu. Poprawnie mówiące dziewczyny zostawały damami do towarzystwa i spędzały czas w eleganckich pokojach na górze. Dziewczyny kuchenne całymi dniami szorowały!

Bogate rodziny starannie doбираły stroje dla służących. Pani domu zrobiła zdjęcie swojej eleganckiej służbie, by pochwalić się przed znajomymi.



DWIE LEWE RĘCE

JEDNA Z TYCH
POKOJÓWEK UPUŚCIŁA
TACĘ. CZY POTRAFICIE
WSKAZAĆ TĘ NIEZDARĘ?



Życie damy

Większość służby stanowiły dziewczyny z ubogich rodzin. Bycie służącą należało do niewielu zawodów, jakie mogły wykonywać kobiety. Panie z klasy średniej nie pracowały. Ich domy lśniły czystością, a dziećmi zwykle opiekowały się nianie. Damy spędzały czas, grając na pianinie, rysując i odwiedzając przyjaciół. Znużone panie domu robiły poduszeczki na igły, a nawet pokrowce na stołowe nogi!



Prace domowe w XIX wieku nie należały do najlżejszych. W całym mieszkaniu znajdował się popiół unoszący się z paleniska. Nie było odkurzaczy - tylko zmiotka i szufelka!



DOM NA POKAZ

W XIX-WIECZNYM DOMU BYŁO MNÓSTWO PRACY.

1 SŁUŻBA MIESZKAŁA NA PODDASZU. NAJCZĘŚCIEJ WSZYSTKIE POKOJOWNI SPAŁY W JEDNYM POMIESZCZENIU. TYLKO OCHMISTRZYNI MIAŁA WŁASNY POKÓJ.

2 POKÓJ DZIECINNY - DZIECI ZWYKLE MIAŁY NIANIĘ OPIEKUJĄCĄ SIĘ NIMI. SUROWI RODZICE UWAŻALI, ŻE DZIECI POWINNY JUŻ SPAĆ, GDY TATO WRACAŁ DO DOMU, ŻEBY NIE MUSIAŁ SŁUCHAĆ ICH WRZASKÓW.

3 SŁUŻĄCY BUDZIŁ PANA DOMU. PRZYNOSIŁ MU PRZEBORY DO GOLENIA I PORANNĄ GAZETĘ.

4 XIX-WIECZNE DOMY NIE MIAŁY KRANÓW Z GORĄCĄ WODĄ ANI ŁAZIENEK. POKOJÓWKA GOTOWAŁA WODĘ W KUCHNI I WNOSIŁA JĄ PO SCHODACH DO POKOJU PAŃSTWA.

5 W XIX WIEKU ZAGRACANO DOMY TYSIĄCAMI PROBIAZGÓW.

6 KUCHNIA MIAŁA DRZWI WAHADŁOWE, BY MOŻNA BYŁO PRZEZ NIE PRZECHODZIĆ Z PEŁNĄ TACĄ.

7 ZMYWALNIA NACZYN.

8 JEDZENIE PRZECHOWYWANO W CHŁODZIE SPIŻARNI.

9 GOŚCIE ZOSTAWIAŁI BILETY WIZYTOWE, JEŚLI PAŃSTWA NIE BYŁO W DOMU.





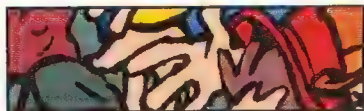
PRZYJĘCIE ZŁODZIEJASZKÓW

ZNAJDUJEMY SIĘ W NA XIX-WIECZNEJ ULICY W TŁUMIE
BEZCZELNYCH RABUSIÓW, DRODZY PODRÓŻNICY
W CZASIE. CI ZŁODZIEJE CZYHAJĄ NA KIESZENIE
BOGACZY. CZY JUŻ MNIE ZNALEŻLIŚCIE NA TYM
ZATŁOCZONYM OBRAZKU? SKONCENTRUJcie SIĘ
I ODNAJDŹCIE RÓWNIEŻ TE RZECZY:



Where's Wally? characters © (1998) Martin Handford

- DWOJE ZAKOCHANYCH NA ODLEGŁOŚĆ
- MAŁEGO, ŻÓŁTEGO PTASZKA
- ELEGANCKIEGO ŻOŁNIERZA Z MEDALAMI
- ŻŁOTE ZEGARKI KIESZONKOWE - ILE ICH JEST?
- TE OTO „LEPKIE”
PALCE:



ZANIM SIĘ POŻEGNAMY, POSZUKAJCIE POLICJANTA,
KTÓRY PRZYŁAPAŁ WŁAŚCICIELA „LEPKICH” PALUCHÓW.

JAK KIESZONKOWCY
LICZYLI SWOJE
LUPY?
- NA
KALKULATORACH
KIESZONKOWYCH.

Królewska mama

WIKTORIA SŁYNI Z TEGO, ŻE BYŁA NISKA,
DŁUGO PANOWAŁA I MIAŁA MNÓSTWO DZIECI.

Być królową

Wiktoria była samotną dziewczynką. Uczyła się w domu, dlatego nie miała szkolnych przyjaciółek. Raz w tygodniu zapraszano jakieś dziecko do zabawy z Wiktoria – resztę czasu spędzała ze swoimi lalkami. Wiodła monotonne życie. Musiała spać w sypialni swojej matki do osiemnastego roku życia! Wiktoria uwielbiała tańczyć i śpiewać, miała też gorący temperament i lubiła chodzić własnymi drogami. Początkowo nie znośiła myśli o tym, że zostanie królową –

wiedziała jednak, że kiedyś to nastąpi i będzie musiała przyjąć koronę.

Bystra uczennica

Chwalono jej talent malarski, a także zdolności muzyczne. Umiiała mówić po francusku, niemiecku i włosku w wieku kilkunastu lat. Lubiła książki, ale surowi guwernerzy nie pozwalali jej czytać powieści. Musiała przecież nauczyć się, jak być królową!

Szczęśliwa rodzina

Gdy miała 18 lat, zmarł jej wuj, król Wilhelm IV. Zaczęły się rządy młodej królowej. Wkrótce po koronacji Wiktoria zakochała się w swoim kuzynie z Niemiec, Albercie. Pobrali się w 1840 r. i mieli dziewięcioro dzieci. Do czasu swojej śmierci w 1901 r. królowa dochowała się gromady 37 wnucząt!



FAKT FAKTEM

- WIKTORIA NIGDY NIE POWIEDZIAŁA: „NIE BAWIŁAM SIĘ DOBRZE”.
- RZĄDZIŁA NAJDŁUŻEJ ZE WSZYSTKICH ANGIELSKICH MONARCHÓW - 64 LATA.
- WIKTORIA MIAŁA TYLKO 150 CM WZROSTU.
- NAPRAWDĘ NA CHRZCIE OTRZYMAŁA IMIĘ ALEKSANDRYNA.

Zamek Balmoral w Szkocji był jednym z pięciu pałaców Wiktorii. Gdy była już w podeszłym wieku, wożono ją powozem zaprzęgniętym w kucyka.



Wielkie imperium

Kiedy Albert zmarł w 1861 r., królowa Wiktoria wpadła w rozpacz. Do końca życia ubierała się na czarno. Wzięła udział w swoim złotym i diamentowym jubileuszu, ale zamiast korony założyła czarny czepek! Większość Brytyjczyków uważała, że Wiktoria jest wspaniała. Do końca jej długiego panowania wielu ludziom świetnie się powodziło. Jednak niektórzy myśleli inaczej. Kilka razy próbowano zabić królową!



Królowa Elżbieta II jest praprawnuczką Wiktorii. To zdjęcie Elżbiety i jej rodziny wykonano w zamku Balmoral 39 lat temu. Młody książę Karol siedzi po prawej, obok psa.



Rodzina Wiktorii i Alberta, kolejno według starszeństwa:
1 Wiktoria 2 Albert (został królem Edwardem VII), 3 Alicja,
4 Alfred, 5 Helena,
6 Luiza, 7 Artur,
8 Leopold, 9 Beatrycze.

- WIKTORIO, CIEMU MASZ TYLE DEUR W BUKIENCIE?
- BAWILISMYSIĘ W SKLEP - BYŁAM SEREM SZWAJCARSKIMI!

KEYSTONE - HULTON GETTY





PODRÓŻE W CZASIE

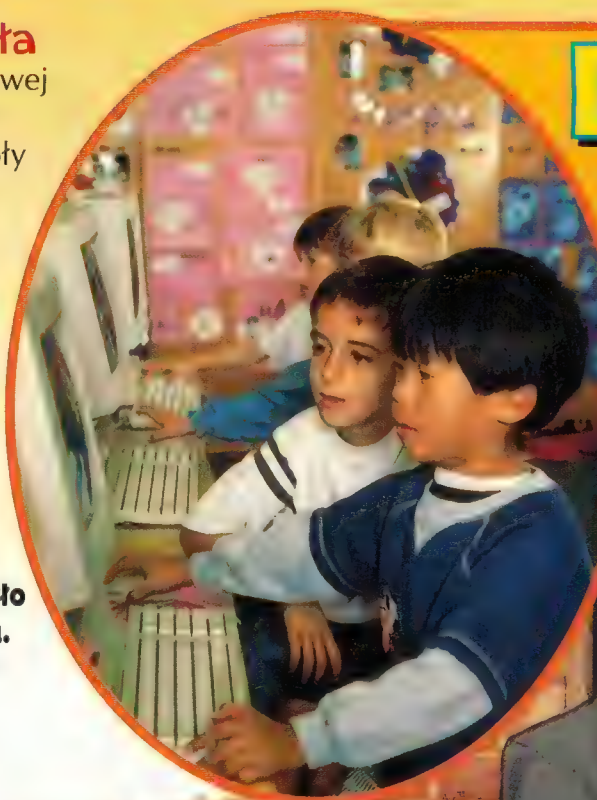
GIEŹKIE CZASY

Z PEWNOŚCIĄ NIE ZAWSZE CHCE WAM SIĘ IŚĆ DO SZKOŁY,
ALE NIE MACIE POJĘCIA, JAK WYGLĄDAŁA 100 LAT TEMU!

Praca, a nie szkoła

Na początku rządów królowej Wiktorii dzieci z biednych rodzin nie uczyły się. Szkoły były kosztowne i ubodzy rodzice nie mogli sobie na nie pozwolić. Dzieci musiały więc pracować. W 1870 r. zmieniono przepisy i wszystkie dzieci od 5. do 10. roku życia miały chodzić do szkoły.

W latach 70. XIX wieku wybudowano wiele nowych szkół. Ponad 80 dzieci uczyło się w jednym pomieszczeniu. Nic dziwnego, że większość nie nauczyła się wiele.



Dzisiaj szkoła jest o wiele zabawniejsza niż dawniej. Sto lat temu lekcje często były nudne. Dzieci musiały siedzieć i uczyć się większości rzeczy na pamięć. W dodatku nie było przerw między lekcjami.

M. K. DENNY - TONY STONE IMAGES



BRUTALNI NAUCZYCIELE

JEŚLI DZIECI BRUDZIŁY
W SZKOLE LUB NIE
UCZYŁY SIĘ, BITO JE
TRZCINKĄ. NIEKTÓRZY
NAUCZYCIELE ZAKUWALI
DZIECI W DYBY ALBO
PRZYWIAZYWALI
IM NA DŁUGIE
GODZINY
KIJ DO
RAMION.



Przedmioty

W epoce wiktoriańskiej za najważniejsze przedmioty uważano czytanie, pisanie i arytmetykę. Większość dnia spędzano właśnie na nauce tych umiejętności. Chłopcy uczyli się też stolarstwa i ogrodnictwa, a dziewczynki szycia i gotowania.



ZABAWA Z LICZBAMI

CZY
POTRAFISZ
ZNALEŹĆ
PASUJĄCY
TU
KAWAŁEK
TABLICZKI?



Niektórzy
bogaci rodzice
płacili
guwernantkom,
które uczyły
ich dzieci
w domu. Inni
wysyłali dzieci
do szkół
prywatnych.

- JAKĄ SZKOLĘ
LUBIŁY DZIECI
Z CZASÓW
WIKTORIAŃSKICH?
- ZAMKNIĘTA!



Tabliczki

W szkołach dla biednych dzieci było mało książek, dlatego nauczyciele zapisywali lekcję na tablicy. Dzieci przepisywały ją lub uczyły się na pamięć. Papier był drogi, więc większość dzieci nie miała zeszytów. Zamiast nich miały łupkowe tabliczki, po których pisały specjalnym rysikiem. Przed kolejną lekcją tabliczkę trzeba było wyczyścić.

Kleksy

Nauczyciele wiktoriańscy byli bardzo surowi. Dbali nawet o to, żeby wszyscy uczniowie mieli taki sam charakter pisma. Starsze dzieci używały piór, których stalówki zanurzało się w atramencie. Pióra bazgrały i zostawiały na papierze plamy z atramentu. Jeśli któreś z dzieci miało zbyt wiele kleksów, karano je!

Początkowo wszystkie dzieci w szkole uczyły się w jednej klasie. Od 1901 roku każda klasa miała już swoją salę i nauczyciela. Dbano już także o sprawność i zdrowie uczniów. Dzieci na zdjęciu uczą się czyścić zęby.





WALLY | KOMINIARZE

Lewus chwytą się w tym tygodniu wyjątkowo czarnej roboty, ale Wally, Wenda i Szczek pomagają mu w czyszczeniu.

Wally, Wenda i Szczek prowadzili właśnie przyjemną pogawędkę, gdy dobiegł ich dziwny dźwięk, dochodzący z komina. Najwyraźniej zaklinowało się tam coś dużego.

– Czy możecie ściągnąć mnie na dół? – usłyszeli głos Białobrodego. Wally złapał nieszczęśnika za połę płaszcza, pociągnął i uwolnił czarodzieja z potrzasku.

– Chciałem wam zrobić niespodziankę, jak święty Mikołaj – wyjaśnił Białobrody.

– Do świąt już niedaleko – zaśmiała się Wenda.

– Ale udało ci się nas zaskoczyć!

– Kominy są takie wąskie – stwierdził czarodziej, po czym dodał, usiłując otrząpać płaszcz z sadzy – I okropnie brudne! W czasach wiktoriańskich często zatrudniano do ich czyszczenia dzieci.

– Tak, słyszałem o tym – rzekł Wally.

– Cofnięcie się do tamtych czasów mogłoby być ciekawe...

Chwilę później nasi przyjaciele szli ulicą wybrukowaną kocimi łbami. Za nimi w magiczny portal wślizgnął się niepostrzeżenie Lewus. Miasto było ponure i brudne. Nad

dachami domów wisały ciemne chmury, z kominów fabryk wydobywały się kłęby dymu, a wszędzie unosiła się sadza.

– Czarny śnieg! – pomyślał Szczek, łapiąc trochę do pyska. – Co za ohyda! Nagle zauważyli mężczyznę, który niósł kilka długich szczotek. Obok niego dreptali dwaj mali chłopcy, od stóp do głów pokryci czarnym pyłem.

– To kominiarze – odezwał się Wally. Przechodzący obok młody mężczyzna spojrzał na brudną gromadkę.

– Czy już nie masz wstydu, Higgins? – zwrócił się do kominiarza. – Tak wykorzystywać małe dzieci!

– A jak mam zarobić na życie, Arturze Potts? – odparł kominiarz.

– Jestem za duży, żeby samemu wchodzić do kominów!

– Przyjdź na prezentację – rzekł młodzieniec, podając mu ulotkę.

– Dobra – mruknął kominiarz.

– Oby to było coś ciekawego!

Po tych słowach Higgins i jego mali pomocnicy ruszyli dalej.

Wenda również poprosiła o ulotkę. Przeczytała głośno:





„Czujesz się zadymiony? Masz dość sadzy? Oto lekarstwo – MECHANICZNY KOMINIARZ POTTS! Prezentacja w hucie żelaza Hardringera o czwartej.”

– To za pół godziny – powiedział Wally, patrząc na zegar pobliskiego kościoła.

– Miasto byłoby czystsze, gdyby dokładniej czyszczono kominy fabryk – rzekł Artur Potts. – Serce mi się wprost kraje, kiedy widzę tych młodziutkich kominiarczyków z łokciami i kolanami pokrwawionymi od przeciskania się przez ciemne kominy. To niehumanitarne! Nasi przyjaciele przyznali mu rację.

– Czy możemy przyjść na pana prezentację? – spytał Wally.

– Oczywiście! – odpowiedział Artur.

Lewus szedł ulicą i zastanawiał się, co można robić w takim brudnym miejscu. Kiedy mijał hutę żelaza Hardringera, jego uwagę zwróciła dziwaczna maszyna. Wyglądała jak silnik parowy, z długą rurą przymocowaną z jednej strony i wielkim workiem z drugiego końca urządzenia. Lewus wypatrzył obiecująco

wyglądającą dźwignię. Właśnie miał ją pociągnąć, gdy ktoś zawołał:

– Proszę nie ruszać! Jeśli chce pan zobaczyć, jak pracuje Mechaniczny Kominiarz, zapraszam na prezentację!

– Chyba skorzystam – skrzywił się Lewus.

– I tak nie ma tu nic innego do roboty.

Kilku mężczyzn wtoczyło Kominiarza do fabryki, gdzie zgromadził się tłum gapiów. Odpalono silnik, który zaczął terkotać i stukać. Następnie Artur Potts wprowadził rurę, która wyciągała się jak teleskop, do wielkiego fabrycznego komina.

– Ten Kominiarz musi działać na zasadzie wielkiego odkurzacza – stwierdził Wally.

Worek z tyłu maszyny zaczął pęcznieć, wypełniany zasysaną do niego sadzą.


Zadowolony pan Hardringer poklepał młodego wynalazcę po plecach.

– Zobaczmy, co jeszcze potrafi ta maszyna – mruknął pod nosem Lewus.

Podszedł do pracującego urządzenia i pociągnął dużą dźwignię. Worek zbierający sadzę przestał się napęcznieć, a do fabryki wbiegł jakiś człowiek.

– Panie Hardringer, całe podwórze fabryki jest zasypane sadzą!





Wylatuje z komina jak z wulkanu!
– Maszyna wydmuchuje sadzę, a nie zasysa! – krzyknął Artur. Rzucił się do urządzenia i pociągnął z całej siły za dźwignię. Kiedy silnik zaczął znowu ssać, z maszyny wyleciał strumień sadzy, zasypując wszystkich zebranych. Artur pociągnął inną dźwignię i wyłączył maszynę. Pierwszy odezwał się Higgins.
– Moim zdaniem to kupa złomu, Potts! Artur zaczął gorąco przeproszać, ale nikt nie chciał go już słuchać. Po chwili na miejscu prezentacji zostali tylko Wally, Wenda i Szczek, którym było serdecznie żal Artura. Przyjaciele zaoferowali mu swoją pomoc przy sprzątaniu fabryki.

Lewus uciekając z fabryki, natknął się na dwóch kominiarzy. Czekali na swego surowego pracodawcę.
– Jesteście bardzo mali – zauważył Lewus.
– Mam tylko sześć lat – powiedział cieniutkim głosikiem większy z chłopców.
– A Georgie ma tylko pięć.
W tym momencie pojawił się Higgins.
– Mamy robotę! Pan Hardringer chce, aby wyczyścić drugi komin. Dalej, ruszać się!

– Kto to widział, żeby takim malcom kazać czyścić kominy!?! – zawołał zaszokowany Lewus. – Ja tam też mam swoje za uszami, ale to już przesada! Przecież jeden ma pięć, a drugi sześć lat! Wokół zebrał się tłum.
– To jest niezgodne z prawem – odezwał się ktoś nieśmiało. – Kominiarze muszą mieć przynajmniej dziewięć lat.
– Kto w takim razie wyczyści komin? – zdenerwował się Higgins. – No, kto?!
W tym momencie Lewus usłyszał ze zdumieniem swój własny głos:
– Ja wyczyszczę ten przekłety komin! Rozległy się okrzyki uznania, a ktoś zaczął zbierać w tłumie pieniądze „dla małych kominiarzy”. Zebrano więcej, niż malcy zarobili przez wiele miesięcy! Higgins przyjrzał się Lewusowi.
– Chudzielec z ciebie jak się patrzy! – stwierdził i dał mu szczotkę. Lewus wślizgnął się do ciemnego komina i zaczął wspinaczkę w górę. W połowie drogi przewód stał się jednak bardzo wąski.
– Utknąłem! – wrzasnął po chwili Lewus.
– Co mnie podkuśiło, żeby pomagać tym szczeniakom? – dodał ciszej.

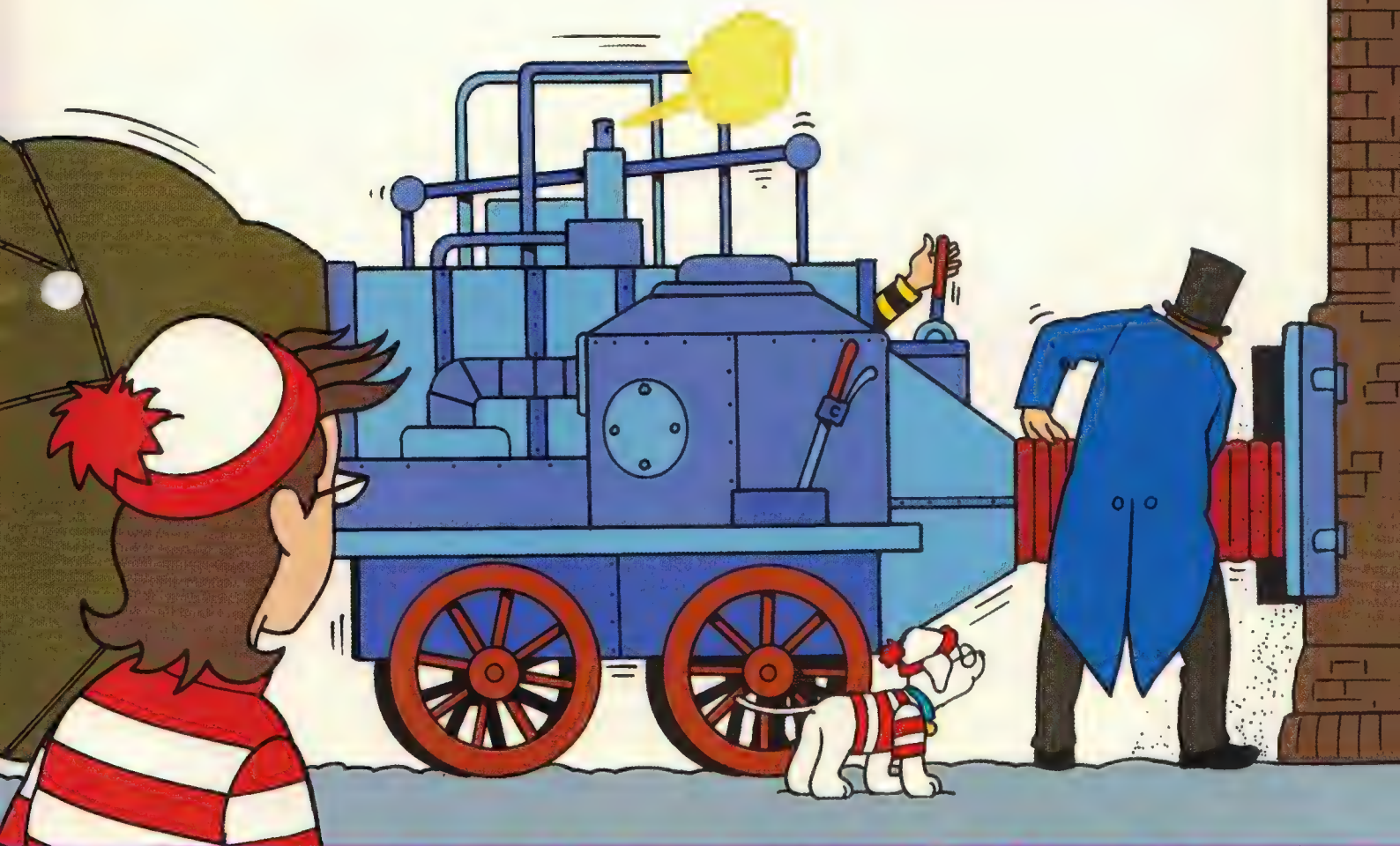


– Podpalmy pod nim ogień! – zaproponował ktoś życzliwie.
– Tak – zachichotał Higgins – to mu z pewnością pomoże!
Na szczęście z fabryki wychodzili właśnie Wally, Wenda, Szczek i Artur Potts. Podprowadzili Mechanicznego Kominiarza i wetknęli jego długą rurę w otwór w kominie. Artur uruchomił maszynę. Lewus w ostatniej chwili złapał zsuwające się z niego spodnie, a potem zjechał w dół komina. Wylądował z hukiem, wzbijając w powietrze kłęby sadzy. Fabryka aż zatrzęsała się od okrzyków uznania. Lewus z trudem stanął na nogach i nisko się uklonił.
– Jak to miło, kiedy heroiczne poświęcenie zostaje docenione... – zaczął, po czym uświadomił sobie, że nikt z zebranych nie patrzy na niego. Wszystkie oczy utkwione były w Arturze Pottsie i jego wynalazku.

– Nie tylko wysysa sadzę – może także ratować życie! – zawołał Wally, a tłum odpowiedział entuzjastycznymi oklaskami. Higgins przemówił ze łzami w oczach.
– Już nie będę musiał zatrudniać dzieci! Zostanmy współnikami. Z pana rozumem i moimi kontaktami wiele osiągniemy!
– Hej! A co ze mną? – krzyknął Lewus, machając ramionami i rozrzucając wszędzie sadzę. Nikt nie zwrócił na niego najmniejszej uwagi.
– Ostatni raz byłem na tyle głupi, żeby brać się za czyjaś brudną robotę! – burczał wściekły Lewus. A potem, biorąc głęboki wdech, wrzasnął – Czy ktoś wie, gdzie mogę wziąć gorącą kąpiel?!

KONIEC

W CZĘŚCI 45. SZCZEK BIERZE
UDZIAŁ W WIELKIEJ WYSTAWIE.



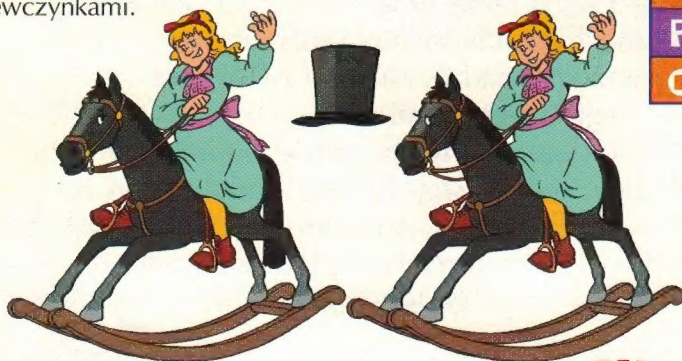


ŁAMIGŁÓWKI Z PRZESZŁOŚCI

UZNANIE I SZACUNEK DLA KAŻDEGO, KTO ROZWIŁA TE TRUDNE ZAGADKI, DRODZY CZYTELNICY!

Wyteż wzrok

Wskażcie 8 różnic między tymi bawiącymi się dziewczynkami.



L	Z	L	A	L	R	K	M	A	P
E	P	R	I	Y	A	C	A	T	A
P	R	O	S	K	B	P	A	A	Z
O	P	T	I	A	Ł	A	K	K	A

kukielka
zawód, zajęcie
przedstawienie
okrągła zabawka

Słowo w słowo

Osiem czteroliterowych słów ukryto w diagramie – cztery pionowo i tyleż poziomo. Odgadnijcie hasła poziome, a potem odczytajcie wyrazy pionowe.



Skrzynka pocztowa

Ułóżcie litery na kopertach, by odczytać słynne wydarzenie.

OBDYCHO
KIELWIEGO
LUBIUSZEJU
LÓKROWEJ
WIRIKOTI



Nazwijcie te twarze

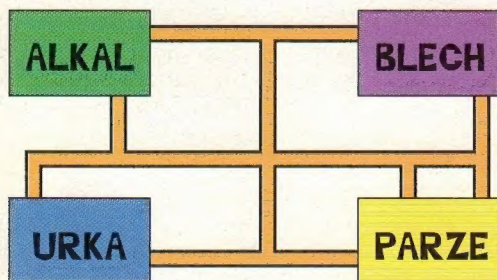
Ułóżcie litery na twarzach, by odczytać imiona trzech słynnych ludzi.

ZEBRA SKARŻY SIĘ PANDZIE:

- WSZYSTKIE ZWIERZĘTA MAJĄ KOLOROWE ZDJĘCIA, TYLKO MY CZARNO-BIAŁE!

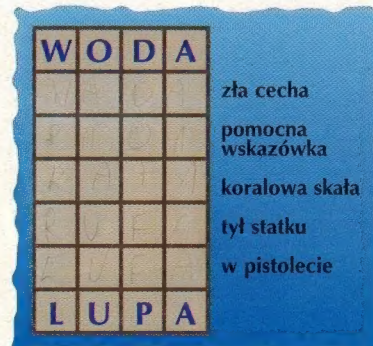
Pocztowy rejs

Pocztę często wysyłano za granicę statkami. Czy umiecie przejść od wody do lupy, zmieniając za każdym razem jedną literę? Dla ułatwienia podaliśmy podpowiedzi.



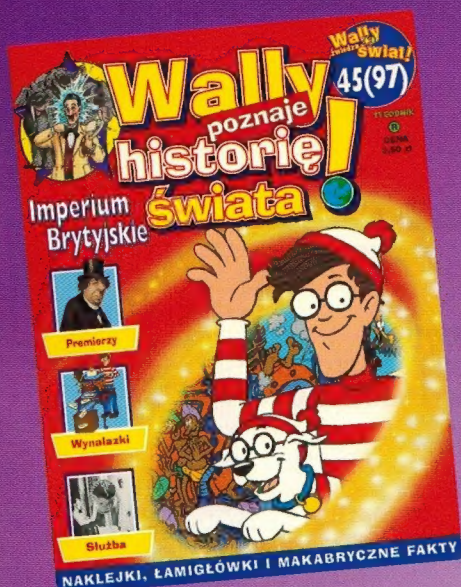
Rajd po sklepach

Służący zajął do kilku sklepów w następującej kolejności: zabawkowy, piekarnia, mięsny i warzywniak. Przetawcie litery, by odczytać listę zakupów, i odgadnijcie trasę służącego. Po każdej ulicy szedł tylko raz.



W O D A
L U P A

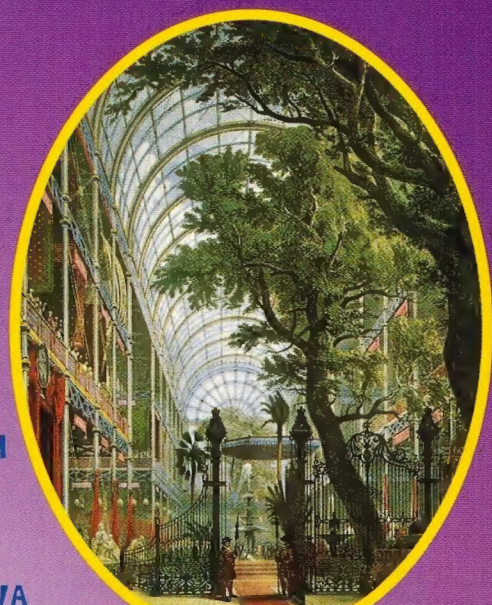
zła cecha
pomocna wskazówka
koralowa skała
tył statku
w pistolecie



W następnym tygodniu Wally podróżuje po

IMPERIUM BRYTYJSKIM

- PRZERWA NA HERBATKĘ W INDIACH
- SKOCZYMY NA PLANTACJĘ KAUCZUKU
- ODWIEDZIMY WYSTAWĘ ŚWIATOWĄ ODBYWAJĄCĄ SIĘ W OGROMNYM SZKLANYM PAŁACU



WYSTAWY



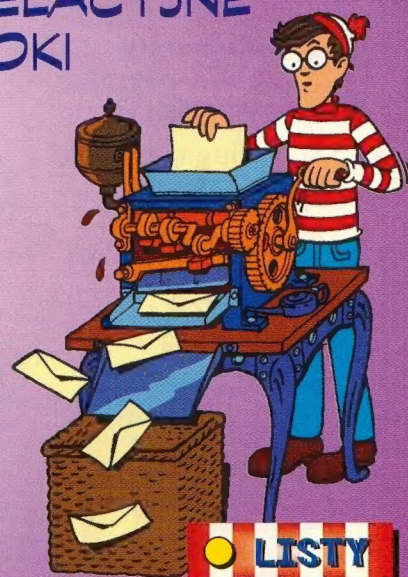
ŁAMIGŁÓWKI

Oraz

DARMOWE NAKLEJKI
I REWELACYJNE
ZAGADKI



SŁUŻBA



LISTY

Wydawnictwo: GE Fabbri Phoenix Sp. z o.o.
Adres redakcji: 50-079 Wrocław, ul. Rуска 41/42
Tel. (071) 344 77 75, fax 344 79 84

Redaktor naczelny: Jędrzej Maciuk
Z-ca red. naczelnego: Violetta Nowakowska
Opracowanie graficzne: Jola Kłosowicz
Redaktor techniczny: Marcin Kolenkiewicz
Korekta: Urszula Kaszubowska i Waldemar Spallek
Kolportaż: Andrzej Grzebyk

Zamówienia na egzemplarze archiwalne przyjmujemy wyłącznie na kartkach pocztowych.

© GE Fabbri Ltd. 1998 Where's Wally? characters
© (1998) Martin Handford

ISBN 83-910481-1-X, 83-88264-27-3 [cz. 44 (96)]

Zabroniona jest bezumowna sprzedaż numerów bieżących i archiwalnych „Wally zwiedza świat” po cenie niższej od ceny detalicznej ustalonej przez wydawcę.

ATLAS:

otrzymujesz go w prezencie wraz z numerem pierwszym WALLY POZNAJE HISTORIĘ ŚWIATA. Znajdziesz w nim ilustracje z całego świata, a także nieocenione informacje przydatne do zadań domowych. Są tam obrazy słynnych budowli, zwierząt i ludzi z różnych krajów.

NAKLEJKI:

w każdym numerze znajdziesz komplet darmowych naklejek do atlasu. Gdzie je naklejać? To proste! Numer naklejki odpowiada pustej kratce w atlasie.

Oprócz fantastycznych naklejek z numerami otrzymujesz naklejkę z reprezentantami różnych epok. Dostajesz też zabawne naklejki Wally'ego, które możesz przykleić w dowolnym miejscu.

SEGREGATOR:

pierwszy z czterech segregatorów otrzymujesz z numerem drugim, w którym Wally cofa się w czasy faraonów. Każdy z numerów jest dziurkowany, tak więc łatwo wpiąć go do segregatora. Dzięki niemu cały zbiór nie będzie się niszczył, a Ty szybko znajdziesz potrzebny numer.

Historyczny quiz Wally'ego

CZY ZNACIE PRAWIDŁOWE ODPOWIEDZI NA TE NIEZWYKŁE PYTANIA, MIŁOŚNICY HISTORII?



1 Ile lat miała Wiktoria, gdy została królową?

- a) 18
- b) 19
- c) 20

2 Jakie powstanie wybuchło w zaborze rosyjskim w 1830 roku?

- a) październikowe
- b) listopadowe
- c) grudniowe



3 Kto nauczył Olivera Twista okradać kieszenie?

- a) Bill Sikes
- b) książę Albert
- c) Artful Dodger

4 Ile dzieci miała Wiktoria?

- a) siedmioro
- b) ośmioro
- c) dziewięcioro



5 Jak nazywał się strój z obręczami?

- a) turniura
- b) krynolina
- c) grawiura



6 Jak ubierały się XIX-wieczne krykieciarki?

- a) w długie spodnie
- b) w szorty
- c) w krynoliny



7 Jak nazywał się bohater „Lalki” Bolesława Prusa?

- a) Cybulski
- b) Wokulski
- c) Pinokio



8 Jakie imię otrzymała Wiktoria na chrzcie?

- a) Aleksandryna
- b) Alberta
- c) Teresa

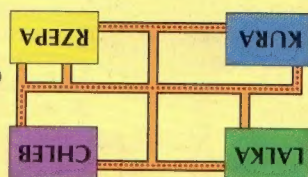
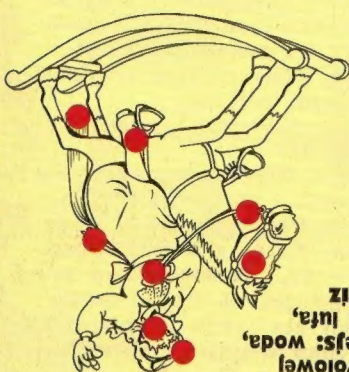


9 Co podarował Wokulski córce swojej znajomej?

- a) konia
- b) samochodzik
- c) lalkę

10 Na czym pisały biedne dzieci w szkole?

- a) na tabliczkach
- b) na papierze
- c) na ścianie



Skryzynka pocztowa: Obchody wielkiego jubileuszu królowej Wiktorii. Pocztowy rejs: woda, wada, rada, rafa, rufta, lufa, lupa. Historyczny quiz Wally'ego: 1a, 2b, 3c, 4c, 5b, 6c, 7b, 8a, 9c, 10a.

ODPOWIEDZI (NIE ZAGLĄDAJ!)

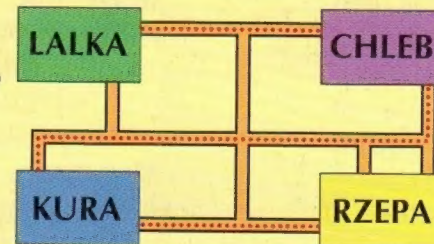
Stoł po prawej; na obrazku jest dziewięć zegarków; palce sięgają do kieszeni pana w czerwieni na środku; policjant stoi na prawo od Wally'ego. Str. 12 Bohota Kola: taniec, muzyka, korona. Str. 14 Zabawa suma: 5x5=25. Str. 20 Wyteż wzrok i Rajd po sklepach: rozwiązania po prawej. Słowo w słowo: Pozłom: lalka, praca, pokaz, piłka. Pionowo: zero, list, ryba, mapa, ptak. Nazwijcie te twarze: Wiktorii, Albert, Karol.

Str. 1 Spróbuj odszukać: znaczek - str. 3, latarnia - str. 7, policjant - str. 9, tramwaj - mapa str. 11, lalka - str. 2. Str. 2 Dom dla lalek: układanka, mis, lalka, autko, piłka, kolejka. Str. 4 W obręczy: talia, krynolina, czepek, krykiec, jarda. Z prakujących Str. 10 Wyteż wzrok i Rajd po sklepach: rozwiązania po prawej. Dwie lewe ręce: pokójówka A. Str. 10-11: Wally znajduje się na prawo zakochani machają do siebie przez ulicę; ptak siedzi na dachu; żołnierz

Str. 1 Spróbuj odszukać: znaczek - str. 3, latarnia - str. 7, policjant - str. 9, tramwaj - mapa str. 11, lalka - str. 2.
Str. 2 Dom dla lalek: układanka, miś, lalka, autko, piłka, kolejka.
Str. 4 W obręczy: talia, krynolina, czepek, krykiet, jazda. Z brakujących liter powstanie „gorset”. **Str. 8 Dwie lewe ręce:** pokojówka A. **Str. 10-11:** Wally znajduje się na prawo od ostatniego domu w rzędzie; zakochani machają do siebie przez ulicę; ptak siedzi na dachu; żołnierz

stoi po prawej; na obrazku jest dziewięć zegarków; palce sięgają do kieszeni pana w czerwieni na środku; policjant stoi na prawo od Wally'ego.
Str. 12 Dokoła koła: taniec, muzyka, korona.
Str. 14 Zabawna suma: $5 \times 5 = 25$.
Str. 20 Wyteż wzrok i Rajd po sklepach: rozwiązania po prawej.
Słowo w słowo: Poziomo: lalka, praca, pokaz, piłka. Pionowo: zero, list, ryba, mapa, ptak. **Nazwijcie te twarze:** Wiktoria, Albert, Karol.

Skrzynka pocztowa: Obchody wielkiego jubileuszu królowej Wiktorii. **Pocztowy rejs:** woda, wada, rada, rafa, rufa, lufa, lupa. **Historyczny quiz Wally'ego:** 1a, 2b, 3c, 4c, 5b, 6c, 7b, 8a, 9c, 10a.



ODPOWIEDZI (NIE ZAGŁADAJ!)